

Sygn. akt: III AUa 310/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Iwona Szybka (spr.)

SSO del. Beata Michalska

Protokolant: sekr. sądowy Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 3 grudnia 2013 r. w Łodzi

sprawy **W. K.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Oddział w P. P. Terenowa w O.**

o wysokość świadczenia,

na skutek apelacji W. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 28 grudnia 2012 r., sygn. akt: V U 1778/12;

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt III AUa 310/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 sierpnia 2012r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił W. K. wypłaty części uzupełniającej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z powodu niezaprzerstania prowadzenia działalności rolniczej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W. K. ur. w (...)r., od października 2006r. pobiera rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, a od października 2007r. dodatek pielęgnacyjny z powodu niezdolności do samodzielnej egzystencji. Aktem notarialnym z dnia 12 czerwca 2012r. wnioskodawczyni podarowała swojemu synowi grunt o pow. 9,40 ha. Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2007r. stała się właścicielką 2/3 gruntu o powierzchni 2,95 ha. Nieruchomość ta nie ma urzędzonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów. W dniu 12 czerwca 2012r. wnioskodawczyni i jej syn J. K. podpisali umowę przeniesienia posiadania tej nieruchomości na syna J. K.. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał odwołanie za bezzasadne. Wskazał, że przedmiotem sprawy jest ocena uprawnień odwołującej do części uzupełniającej renty rolniczej, a w szczególności, czy istniały podstawy odmowy wypłaty tej części świadczenia. Powołał art. 28 i art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, art. 1 i 2 ust. 1

ustawy z dnia 15 listopada 1994r. o podatku rolnym. Podniósł, że sporną i podlegającą ustaleniu była okoliczność, czy odwołująca prowadzi działalność rolniczą albowiem wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej, w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu. Z aktu notarialnego wynika, że wnioskodawczyni jest nadal współwłaścicielem gruntu o powierzchni 2,95 ha. Rolnik, który posiada grunty jeśli wykaże, że nie prowadzi na nich działalności rolniczej będzie miał prawo do wypłaty świadczenia uzupełniającego w pełnej wysokości. Ubezpieczona wskazała jedynie na okoliczność przeniesienia własności gruntu o pow. 9,40 ha o raz przeniesienia posiadania gruntu o pow. 2.95 ha. Pozostaje więc nadal współwłaścicielką tej ostatniej nieruchomości. Podstawą wypłaty pełnego świadczenia byłaby natomiast tylko umowa przekazania własności tej nieruchomości. Istnienie umowy przeniesienia posiadania sprawia, że wnioskodawczyni nie ma możliwości powoływania się na domniemanie o zaprzestaniu prowadzenia działalności rolniczej. Okolicznością jaką powinna udowodnić wnioskodawczyni jest faktyczne zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego, a więc czerpania bieżących dochodów z tego gospodarstwa. W ocenie Sądu Okręgowego sam stopień niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym jest jedynie przesłanką przyznania prawa do renty rolniczej. Nie może on wyznaczać przesłanki do uznania zaprzestania działalności rolniczej, które jest pojęciem szerszym niż praca w gospodarstwie rolnym. Z tych przyczyn zamieszkiwanie przez odwołującą w gospodarstwie rolnym, ustanowienie dla niej w akcie notarialnym służebności, wysokość obliczonej renty rolniczej sprawia o uznaniu, że nadal czerpie ona korzyści z gospodarstwa rolnego.

Apelacje od powyższego wyroku wniosła W. K..

Zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej, podczas gdy w rzeczywistości co najmniej od 2007r. nie prowadzi działalności rolniczej. Zarzuciła też naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną wykładnię art. 28 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i art. 28 ust. 4 pkt w/w ustawy skutkiem czego było wadliwe uznanie, że skarżąca nie jest uprawniona do emerytury w pełnej wysokości.

W uzasadnieniu apelująca podniosła, że wiek, ciężkie schorzenia stwierdzone w orzeczeniu o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, dodatek pielęgnacyjny pobierany od 2007r., zaświadczenie o niepodleganiu podatkowi rolnemu oraz prowadzenie gospodarstwa przez syna wskazywały na to, że nie prowadzi ona działalności rolniczej i nie czerpie z niej dochodu. Istniały zatem dowody potwierdzające, że skarżąca nie prowadzi działalności rolniczej co najmniej od 2007r. Podała ponadto, że jest osobą leżącą, unieruchomioną ruchowo, wymagającą pomocy innych osób więc nie ma możliwości prowadzenia gospodarstwa rolnego. Dowodzą temu twierdzenia zawarte w odwołaniu i zeznania złożone przez jej syna. Uzyskanie pełnego świadczenia zależy tylko od zaprzestania działalności rolniczej. Bez znaczenia jest to, że zamieszkuje na terenie gospodarstwa rolnego i ma ustanowioną hipotekę. Bez znaczenia jest też wysokość otrzymywanej renty.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywołała ten skutek, że zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Zgodnie z treścią art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. W myśl natomiast ustępu 4 art. 28 uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego

Dla rozstrzygnięcia sprawy podstawowe znaczenie ma ustalenie znaczenia pojęcia "prowadzenie działalności rolniczej". W wyroku z dnia 29 września I UK 16/05 (OSNP 2006, nr 17-18, poz. 278) Sąd Najwyższy przyjął, że prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej

oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Sąd Najwyższy wyjaśnił również, że ta praca lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. Mogą one bowiem polegać także na zarządzaniu gospodarstwem. Tak więc prowadzenie gospodarstwa rolnego powinno mieć charakter osobisty. Wystąpienie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z reguły stanowi obiektywną przeszkodę w jego prowadzeniu. (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2011 r. III UK 81/10, LEX nr 818608). W kolejnym wyroku z dnia 6 października 2009 r., II UK 46/09 (LEX nr 583814) Sąd Najwyższy stwierdził, że sam tytuł własności nie może mieć wpływu na wysokość świadczeń. Także w wyroku z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04 (OSNP 2004, nr 22, poz. 389) Sąd Najwyższy przyjął, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Tak więc decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma ustalenie, czy wnioskodawczyni faktycznie prowadzi działalność rolniczą. Sam fakt bycia współwłaścicielem gospodarstwa rolnego nie jest bowiem tożsamy z prowadzeniem działalności rolniczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., I UK 202/08, OSNP 2010, nr 15-16, poz. 200).

W sprawie nie jest sporne, że W. K. od 2006r. jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, a od 2007r. także niezdolna do samodzielnej egzystencji. Z ostatniego orzeczenia lekarza orzecznika KRUS z dnia 28 marca 2011r. wynika, że ubezpieczona jest osobą leżącą, niedołączną, z cechami otępienia oraz, że leczy się psychiatrycznie (k. 130-131). Jednocześnie materiał dowodowy sprawy wskazuje, że ubezpieczona przekazała posiadanie nieruchomości o pow. 2,95 ha synowi oraz, że nie jest płatnikiem podatku rolnego (k. 144 akt rentowych), a płatnikiem tym jest jej syn J. K. (k. 143 akt rentowych). Okoliczność, że wnioskodawczyni nie prowadzi działalności rolniczej podniesiona została w odwołaniu, a także na rozprawie przed Sądem Okręgowym, na której J. K. wyjaśnił, że wnioskodawczyni nie prowadzi żadnej działalności rolniczej. W tym stanie sprawy jako zupełnie dowolne i nieuprawnione, a przede wszystkim przedwczesne jawi się ustalenie Sądu Okręgowego, że W. K. nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. Sąd Okręgowy nie poprzedził tego ustalenia żadnym postępowaniem dowodowym, nie ocenił zgromadzonego materiału dowodowego. Tylko z faktu zamieszkiwania ubezpieczonej u syna w gospodarstwie rolnym i niskiej renty wyciągnął wniosek, że ubezpieczona nadal prowadzi działalność rolniczą, bo czerpie dochody z gospodarstwa rolnego. Wniosek ten jest nieuprawniony w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że jeśli rolnik, który posiada grunty wykaże, że nie prowadzi na nich działalności rolniczej, to będzie miał prawo do wypłaty świadczenia uzupełniającego w pełnej wysokości i, że okolicznością jaką powinna udowodnić wnioskodawczyni jest faktyczne zaprzestanie prowadzenia gospodarstwa rolnego. Sąd Okręgowy powołał się przy tym na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego. Pomimo tak trafnego określenia przedmiotu sprawy i wyrażenia słusznego poglądu, że podstawą wypłaty części uzupełniającej jest tylko wykazanie przez rolnika, że nie prowadzi działalności rolniczej, Sąd Okręgowy jakby w opozycji do powyższego, żadnych ustaleń w tym kierunku nie poczynił. Oparł się tylko na domniemaniu, że skoro wnioskodawczyni jest nadal współwłaścicielką nieruchomości o pow. 2,95 ha, mieszka na terenie gospodarstwa rolnego, ma niską rentę oraz jest „tylko” całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, to nie zaprzestała prowadzenia działalności rolniczej. W związku z powyższym należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, bo nie ustalił, czy wnioskodawczyni faktycznie prowadzi działalność rolniczą. Jedynie ta okoliczność uzasadnia bowiem częściowe zawieszenie świadczenia. W tym celu konieczne jest wskazanie na czym polegają czynności związane z prowadzeniem działalności rolniczej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 par. 4 kpc orzekł jak w sentencji.